

Ks. Roman BARTNICKI

PROBLEMATYKA CUDÓW JEZUSA WE WSPÓŁCZESNEJ EGZEGEZIE

Treść: 1. Współczesne a biblijne pojęcie cudu; 2. Terminologia; 3. Zestawienie cudów zapisanych w Ewangeliach; 4. Zarys problematyki literackiej; 5. Akcenty teologiczne ewangelistów; 6. Cuda w historii zbawienia; 7. Spór o cuda Jezusa; 8. Paralele starożytne; 9. Podobieństwa i różnice między relacjami Nowego Testamentu i opisami pozabiblijnymi; 10. Historyczność cudów Jezusa; 11. Kryteria historyczności cudów.

Słowa kluczowe: Cuda Jezusa, egzegeza Nowego Testamentu, teologia Nowego Testamentu, teologia biblijna, Ewangelie synoptyczne.

Keywords: Miracles of Jesus, Exegesis of the New Testament, Theology of the New Testament, Biblical theology, Synoptic Gospels.

Cuda biblijne, zwłaszcza cuda Jezusa przyciągają uwagę egzegetów. Taki stan rzeczy wynika choćby z ilości miejsca, jaką poświęcili im ewangeliści. W Ewangelii Marka zajmują one 31% tekstu, tj. 209 na 666 wierszy. W 16 rozdziałach tej Ewangelii znajdujemy 18 cudów i 4 wzmianki o nich. Ewangelię Jana dzieli się często na księgę znaków (rozd. 1-12) i księgę Męki. Wyrzucenie z Ewangelii opisów cudów równałoby się z ich odrzuceniem lub poważnym okaleczeniem.

W niniejszym opracowaniu przedstawione zostaną problemy najczęściej poruszane we współczesnych publikacjach poświęconych cudom Jezusa.

1. Współczesne a biblijne pojęcie cudu

Współcześnie za cud uważa się nadzwyczajne zjawisko, dokonane zazwyczaj mocą Bożą. Encyklopedia Katolicka podaje następujące określenie cudu: „zjawisko nadzwyczajne o charakterze religijnym, będące znakiem Boga (transcendencja), skierowanym do człowieka (immanencja); oznacza konkretne działanie Boże, przez które w sposób szczególny Bóg realizuje historię zbawienia i oznajmia swą zbawczą wolę człowiekowi, tworzącemu historię własnego życia i współtworzącemu historię ludzkiej społeczności; występuje w wielu religiach pozachrześcijańskich w odmiennych formach i relacjach w stosunku do założyciela danej religii lub do jej treści, a w Starym Testamencie oraz w Nowym Testamencie, jako znak uwierzytelniający religijne posłannictwo wysłannika Bożego, zwłaszcza Jezusa Chrystusa; w takim też znaczeniu stanowi w chrześcijaństwie przedmiot badań teologii fundamentalnej”¹.

¹ J. FLIS, R. ŁUKASZYK, *Cud*, EK III, 642n.

W zacytowanej definicji podkreślony jest najpierw element nadzwyczajności, a dopiero w drugiej kolejności wyrażona została myśl o ingerencji Boga. W epoce nowożytnej kładzie się nacisk na nadzwyczajność cudu. W czasach starożytnych mówiąc o cudach akcentowano przede wszystkim działanie Boga. Bóg działał cudownie stwarzając świat i nim się opiekując.

Dla Izraelity cudem było takie wydarzenie, w którym doświadczał on Boga. Cudem było najpierw stworzenie świata. Wyrażał to Psalm 136:

*Chwalcie Pana nad panami...
On wielkich cudów dokonał...
On w mądrości uczynił niebios...
On rozpostarł ziemię nad wodami...
On uczynił wielkie światła...*

Cudowną działalność Boga, czyli po prostu cuda dostrzegano także w opiece Bożej nad indywidualnym człowiekiem. W Ps 107 czytamy:

*Wystawiajcie Pana, bo dobry...
Za jego cuda dla synów ludzkich...*

Psalmista wylicza, że te cuda to ocalenie głodnego od śmierci, wędrowca od pobłądzenia na pustyni, chorego od przykrych choroby, więźnia od kajdan niewoli, żeglarza od utonięcia w morskich falach. W oczach współczesnego przyrodnika prawdopodobnie nie wszystkie spośród tych wydarzeń zasłużyłyby na miano cudownych. Tymczasem w starożytności dostrzegano w nich Boże działanie i uważano je za cud².

Izraelici dostrzegali cuda także w historii swojego narodu. Widać to w opowiadaniach o wyjściu z niewoli egipskiej i o wędrówce z Egiptu do Ziemi Obiecanej. Za cud uważano płonący krzak (Wj 3), plagi egipskie (Wj 7-12), przejście przez Morze Czerwone (Wj 14n), mannę i wodę ze skały (Wj 16n), zburzenie murów Jerycha (Joz 6). W opowiadaniach tych Izrael wyrażał wiarę, że oswobodzenie z niewoli egipskiej i zamieszkanie w Ziemi Obiecanej zawdzięcza Bożej opiece. Wyjście z niewoli egipskiej i zajęcie Palestyny, a później czasy Eliasza i Elizeusza, czas Jezusa i czas pierwotnego Kościoła to „czasy cudów”.

2. Terminologia

Izraelici nie posiadali słowa, które byłoby odpowiednikiem naszego terminu „cud” rozumianego jako wydarzenie dokonujące się wbrew lub obok praw natury. Chętnie posługiwali się wyrażeniem *ot* = „znak”. Informowało ono, że jakieś wydarzenie ma charakter objawiający, tj. przynosi ważne orędzie od Boga. W Biblii Hebrajskiej występuje też termin *geburah* = „czyn mocy”. Podkreślał on moc Bo-

² Por. A. PACIOREK, A. KRAMISZEWSKA, *Tobie mówię, wstań! Cuda Jezusa w Ewangeliach z komentarzem teologiczno-biblijnym i ikonograficznym*, Tarnów 2009, 10.

żą ujawniającą się w jakimś wydarzeniu. W tekstach hymnicznych oraz wyznaniach wiary używany był termin *mofet* mający to samo znaczenie³.

W Nowym Testamencie używane są dwa rodzaje terminów na określenie cudów. Pierwsza grupa akcentuje w cudach aspekt religijnego znaku. Są to terminy: *dynamis* – „moc”, „dzieło mocy”, „cud” (Mk 9,39; Mt 7,22; Łk 19,37)⁴; *sēmeion* – „znak” (Mk 16,17; Mt 12,38; Łk 21,11; J 2,11; 3,24.5)⁵; *ergon* – „czyn”, „dzieło” (Mt 11,2; Łk 24,19; J 4,34; 5,20.36; 7,2)⁶. W drugiej grupie są terminy, które podkreślają aspekt cudowności i nadzwyczajności. Należą do nich: *terata* – „cuda”, „znaki”, „dziwy” (w Mk 13,22 na oznaczenie zwodniczych cudów pseudomesjaszy; por. J 4,48; Dz 2,22)⁷; *paradoksa* – „niewiarygodne”, „niezwykłe”, „nieoczekiwane” (tylko w Łk 5,26)⁸; *aretai* – „przejawy Bożej mocy” (1 P 2,9)⁹. Wyraźne unikanie określeń drugiej grupy wskazuje na to, że autorzy Nowego Testamentu nie kładli nacisku na element cudowności i nadzwyczajności, lecz na sens religijny: cud jest znakiem czegoś dla kogoś; jest dziełem (Boga lub Chrystusa) na korzyść konkretnej osoby¹⁰.

3. Zestawienie cudów zapisanych w Ewangeliach

Cuda opisane w Ewangeliach można podzielić na:

- cuda nad naturą,
- uzdrowienia chorych,
- wypędzanie złego ducha,
- wskrzeszenia umarłych.

Przegląd cudów¹¹:

³ *Tamże*, 11. Terminologię biblijną na określenie cudów dokładniej omawia T. HERGESEL, *Jezus Cudotwórca*, Katowice 1987, 13-20.

⁴ Por. W. GRUNDMANN, *Dynami...dynamis*, TWNT II, 286-317.

⁵ Por. K.H. RENGSTORF, *Sēmeion*, TWNT VII, 214.

⁶ Por. G. BERTRAM, *Ergon*, TWNT II, 631-652.

⁷ Por. R. POPOWSKI, "Teras", w: *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, 600.

⁸ *Tamże*, 463.

⁹ *Tamże*, *aretē*, 72.

¹⁰ Por. J. KUDASIEWICZ, "Literacka i teologiczna problematyka cudów Jezusa", w: *Warszawskie Studia Biblijne. J.M. Rektorowi ATK ks. prof. Janowi Stepieniowi na czterdziestolecie jego pracy naukowej*, red. J. FRANKOWSKI, B. WIDŁA, Warszawa 1976, 88n.

¹¹ Zestawienie cudów zostało tu podane za A. LÄPPLE, *Die Botschaft der Evangelien heute*, München 1968, 190n.

	Mk	Mt	Łk	J
Cuda nad naturą:				
Przemiana wody w wino w Kanie				2,1-11
Obfity połów ryb			5,4-11	
Uciszenie burzy na jeziorze	4,35-40	8,23-27	8,22-25	
„Pierwsze” rozmnożenie chleba	6,32-44	14,13-21	9,10-17	6,1-15
Jezus chodzi po jeziorze	6,45-52	14,22-33		6,16-21
„Drugie” rozmnożenie chleba	8,1-10	15,32-39		
„Znalezienie” podatku na świątynię		17,24-27		
Nieurodzajne drzewo figowe	11,12-14	21,18-22		
Cudowny połów ryb w Jeziorze Tyberiadzkim				21,2-14
Uzdrowienia chorych				
Teściowej Piotra	1,29-31	8,14-15	4,38-39	
Trędowatego	1,40-45	8,2-4	5,12-16	
Sługi setnika z Kafarnaum		8,5-13	7,1-10	
Paralityka	2,1-12	9,2-8	5,17-26	
Człowieka z uszłą ręką	3,1-6	12,9-14	6,6-11	
Kobiety cierpiącej na krwotok	5,24-34	9,20-22	8,43-48	
Dwóch niewidomych		9,27-31		
Głuchoniemego	7,31-37			
Niewidomego w Betsaidzie	8,22-26			
Dwóch niewidomych pod Jerychem	10,46-52	20,29-34	18,35-43	
Pochylonej kobiety			13,10-17	
Chorego na wodną puchlinę			14,1-6	
Dziesięciu trędowatych			17,11-19	
Rannego Malchusa, któremu Piotr uciął ucho			22,50-51	
Syna urzędnika królewskiego				4,46-54

Chorego nad sadzawką Betesda				5,1-15
Niewidomego od urodzenia				9,1-41
Wypędzanie złego ducha				
Opętanego (w synagodze w Kafarnaum)	1,23-28	8,16	4,31-39	
Opętanego z Gerazy (Gadary)	5,1-20	8,28-34	8,26-39	
Opętanego niemowy		9,32-34		
Niewidomego i niemego		12,22-24		
Córki Syrofenicjanki	7,24-30	15,21-28		
Opętanego chłopca	9,14-29	17,14-21	9,37-43	
Wskrzeszenia umarłych				
Córki Jaira	5,21-23 5,35	9,18-19 9,23-26	8,30-42 8,49-56	
Młodzieńca z Nain			7,11-17	
Łazarza				11,1-44

4. Zarys problematyki literackiej

Czytając nowotestamentalne opisy cudów, trzeba pamiętać, że należy je traktować podobnie jak inne teksty Ewangelii¹². Jak całe Ewangelie nie mają charakteru dokładnego protokołu opisywanych wydarzeń, tak i opowiadania o cudach nie zawierają medycznej diagnozy czy lekarskiej opinii. Nie należy jednak z tego wyciągać wniosku, że ewangeliczne opisy cudów nie mają wartości historycznej. W Ewangeliach nie zostały zapisane szczegóły historii choroby, które mogłyby interesować dzisiejszego czytelnika. Biblijne opisy cudów nie są tylko sprawozdaniem z wydarzeń ani tym bardziej sensacyjną opowieścią, nastawioną na ludzką ciekawość. Pozostają one całkowicie w służbie przepowiadania i realizują określone cele teologiczne.

Prawdopodobne jest, że zarówno apostołowie w nauczaniu ustnym, jak i ewangelici podczas spisywania Ewangelii posłużyli się formą literacką, która stosowana była w tamtych czasach przy opisywaniu cudownych wydarzeń. Także dzisiaj nie rzadko posługujemy się stereotypową formą w pewnych okolicznościach, na przykład w sprawozdaniu z uroczystości państwowej, z powitania biskupa podczas wizytacji czy też w listach.

Ówczesne rabinistyczne i hellenistyczne opisy nadzwyczajnych czynów zawierały następujące elementy:

¹² Problematyka literacka przedstawiona została na podstawie cytowanej wyżej publikacji: A. LÄPPLE, *tamże*, 192-194.

1. Wprowadzenie: przybycie cudotwórcy, wystąpienie potrzebującego pomocy lub jego reprezentanta, a czasem także przeciwników;
2. Ekspozycja: opis nieszczęścia z podkreśleniem jego rozmiarów, ewentualnie chęć wycofania się cudotwórcy, dyskusja;
3. Motyw centralny: działanie cudowne, obejmujące także przygotowanie i stwierdzenie cudu;
4. Zakończenie: reakcja przeciwników, podziw / aklamacja świadków.

Zastosowanie w ewangelicznych opisach cudów formy literackiej występującej w rabinistycznych i hellenistycznych opisach cudów nie przemawia ani przeciwko historyczności cudów Jezusa, ani przeciwko wiarygodności biblijnych opisów. Nie powinno też nikogo dziwić to, że w apostołskim nauczaniu i katechezie, a także podczas przekazywania opowiadań o cudach wśród prostego ludu pewne szczegóły zostały mocniej uwydatnione, ani to, że dla zobrazowania i wyjaśnienia wydarzenia czasem wyolbrzymione zostały szczegóły nienależące do istoty cudu.

Niektóre opisy cudów mają formę obszernych nowel (np. Mk 7,32-37; 8,22-25; J 2,1-11), inne są lakoniczne, oszczędne w słowach (np. Mk 2,1-12; 3,1-6; 10,46-52).

Coraz częściej można spotkać się z poglądem, że podobnie jak w Starym Testamencie, niektóre cudowne wydarzenia przekazywane były w tradycji w podwójnej formie i dwukrotnie zapisane zostały w Ewangeliach. Oto przykłady możliwych wariantów:

a. „Pierwsze” rozmnożenie chleba	Mk 6,32-44
(pięć chlebów i dwie ryby – pięć tysięcy mężczyzn)	Mt 14,13-21
	Łk 9,10-17
	J 6,1-15
„Drugie” rozmnożenie chleba	Mk 8,1-10
(siedem chlebów i kilka ryb – około czterech tysięcy mężczyzn)	Mt 15,32-39
b. Dwaj niewidomi	Mt 9,27-31
Dwaj niewidomi pod Jerychem	Mk 10,46-52
	Mt 20,29-34
	Łk 18,35-43
c. Głuchoniemy	Mk 7,31-37
Niewidomy w Betsaidzie	Mk 8,22-26
d. Opętany niemowa	Mt 9,32-34
Niewidomy i niemy opętany	Mt 12,22-30

Zwłaszcza Marek wspomina często w opisach cudów pełną zdumienia reakcję licznych świadków cudu (por. Mk 1,27; 2,12; 7,37). Odpowiada ona historycznej prawdzie, a równocześnie jest środkiem literackim.

Sam ewangelista podkreśla, że w Ewangeliach nie zostały opisane wszystkie cuda: „I wiele innych znaków, których nie zapisano w tej księdze, uczynił Jezus wobec uczniów” (J 20,30; 21,25). Dlatego w Ewangeliach zamieszczone zostały także sumaria, które streszczają cudotwórczą działalność Jezusa (por. Mk 1,32-34.39; 3,7-12; 6,53-56; Mt 4,23-25; 8,16; 9,35-38; 12,15-21; 14,14.35n; 15,30n; 21,14) i mają schematyczną, stereotypową formę.

Odnosi się wrażenie, że niektóre opisy cudów przekazują tylko najważniejsze elementy wydarzenia. Czasem opis jest niezupełnie logiczny (np. wydaje się, że Jezus odmawia spełnienia prośby Matki, a tymczasem Maryja mówi: „Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” – por. J 2,4-5). Często nie zostały opisane szczegóły, które interesowałyby współczesnego czytelnika (np. jak dokonywało się rozmnożenie chleba: w rękach Jezusa czy apostołów?).

Opierając się na teorii dwóch źródeł można wyprowadzić wnioski:

- a. Mateusz i Łukasz nie zachowali w sposób niewolniczy kolejności cudów w Ewangelii Marka, lecz niektóre opisy zamieścili w innym kontekście.
- b. Mateusz i Łukasz opuścili niektóre opisy cudów z Ewangelii Marka (np. Mk 7,31-33; 8,22-26). Łukasz nie włączył do swej Ewangelii dużej części cudów nad naturą.
- c. Mateusz i Łukasz zamieścili (obydwaj lub jeden z nich) niektóre opisy cudów, których nie ma w Ewangelii Marka. Zaczepnęli je z innych źródeł (ustnych lub pisanych).
- d. Poza dwoma wyjątkami (J 6,1-15 i 6,16-21) Ewangelia Jana zawiera opisy cudów, których nie ma w Ewangeliach synoptycznych. Z pewnością ewangelista opierał się na własnej tradycji. Jan usiłuje – przynajmniej na początku – dokładnie zachować kolejność cudów Jezusa; pierwszy cud (por. J 2,11) – drugi cud (por. J 4,54).
- e. Już w Ewangelii Marka dostrzec można usiłowanie tematycznego ułożenia cudów: Mk 4,35-5,43 (cztery cuda nad jeziorem).
- f. Względy kompozycyjne i redakcyjne wyraźnie dochodzą do głosu w Ewangelii Mateusza. Cuda ułożone są w grupy, po trzy lub dwa w każdym opisie. Tak więc kolejno w 8,1-17 występują trzy cuda, w 8,23-9,8 – również trzy, w 9,18-34 – kolejne trzy, w 14,13-36 – tylko dwa i w 15,21-39 – też dwa.

5. Akcenty teologiczne ewangelistów

Oprócz działalności redakcyjnej ewangelistów na formę opisów cudów wpłynęły także ich zainteresowania katechetyczne i teologiczne¹³. Marek opisuje cuda Jezusa z pewną beztrąską, ale i bardzo realistycznie. Sposób, w jaki działa Jezus, przypomina mocno starożytnych cudotwórców. Niewątpliwie opisy Marka poddane zostały teologicznej refleksji jeszcze przed włączeniem ich przez Mateusza i Łukasza do Ewangelii.

W pierwotnym chrześcijaństwie pogłębia się refleksja chrystologiczna. Mateuszowi i Łukaszowi nie odpowiadało już ujęcie Marka. Niejednokrotnie opisy cudów z Ewan-

¹³ Na podstawie A. LÄPPLE, *tamże*, 194n.

geli Marka zostały przez nich uproszczone, przedstawione w sposób bardziej duchowy, teologiczny. Porównanie synoptycznych opisów cudów ujawnia, że przez wstawki oraz różne akcenty teologiczne ewangelisci wycisnęli na nich swoje własne piętno. Pozostają one w służbie teologii każdego z ewangelistów.

Na własną teologię ewangelistów zwracał uwagę ks. Józef Kudasiewicz. Podkreślił on, że opisy cudów w Ewangelii Marka „mają charakter epifanijny¹⁴: Bóg i Jego moc objawiają się w znakach działanych przez Jezusa; tam gdzie dokonuje się cud działa sam Bóg”. Ale Jezus chciał ukryć swoją moc Bożą, dlatego nakazywał milczeć o swych cudach (1, 25; 5, 43; 7, 36; 8, 8). Jest to przejawem tzw. sekretu mesjańskiego. Jezus chciał objawiać swoją wielkość i moc progresywnie, tak jak objawiał się Bóg w Starym Testamencie.

W Ewangelii Mateusza cuda są wypełnieniem się Pisma (Mt 9, 2-17; 9, 13a). Są to pełne mocy dzieła Sługi Jahwe (Mt 8, 16-17). Mateusz zwraca uwagę na charakter eklezjologiczny cudów: uczniowie i cała wspólnota uczestniczą w dziełach mocy Jezusa (Mt 17, 14-20). Mateusz skraca obszernie relacje Marka koncentrując się na ich wymowie teologicznej.

W Ewangelii Łukasza Jezus jest ukazany jako prorok potężny w czynie i słowie. W przeciwieństwie do Mateusza Łukasz na pierwszym miejscu stawia czyny Jezusa, a na drugim – Jego naukę. Cuda i znaki umieszcza Łukasz w centrum historii zbawienia (13, 32). Spośród synoptyków Łukasz najbardziej podkreśla motyw dobroci i współczucia w czynieniu cudów (7, 13).

Ewangelia Jana jest „Księgą znaków”. Zostały one włączone w kontekst katechez, które wyjaśniają ich sens teologiczny. Znak – *semeion* – jest w Ewangelii Jana pojęciem wieloaspektowym, ale oznacza przede wszystkim cud (J 2, 23; 4, 54; 6, 2; 11, 47; 12, 38). Cuda pokazują, że *Bóg jest z Nim* (J 9, 24-33); są znakami mesjańskiej misji Jezusa (J 9, 7; 11, 22-41). *Semeia* w Ewangelii Jana mają znaczenie eschatologiczne: oznaczają nadejście zbawienia mesjańskiego i czasów ostatecznych (J 4, 23; 5, 23)¹⁵.

6. Cuda w historii zbawienia

Cuda opisane w Piśmie Świętym należy odczytywać w kontekście historiozbawczym¹⁶. Mają one podwójną perspektywę: historyczną i nadprzyrodzoną. Nowotestamentalne cuda są sygnałem, że wraz z przyjściem Jezusa z Nazaretu, Syna Bożego, który stał się człowiekiem, nadeszło królestwo Boże. Cudotwórcza działalność Jezusa była eschatologicznym znakiem nadejścia czasów mesjańskich. Cuda są obrazowym potwierdzeniem proklamowanego przez Jezusa nadejścia królestwa Bożego. Oczywiście może to pojąć tylko człowiek wierzący. Z pewnością cuda chcą ułatwić wiarę w Jezusa (por. J 2,11). „Jeżeli znaków i cudów nie zobaczycie, nie uwierzycie” (J 4,48). W cudotwórczej działalności Mesjasza wypełniają się także starotestamentalne zapowiedzi (por. Mt 11,4nn z Iz 29,18nn; 35,5 n; 61,1). Nadejście czasów zbawienia prowokuje pytanie o tajemnicę Osoby Jezusa. Także przeciwnicy Jezusa nie mogli zaprzeczyć temu, że czynił On cuda (por. Mk 3,22; Mt 9,34 J 7,12; 8,48; 10,21; 11,47n). Pełne

¹⁴ Ten aspekt cudu Jezusa wydobyla K. RAPACKA, "Epifanijny charakter relacji o chodzeniu po morzu w Mk 6, 45-54", w: *Studia z Bibliistyki*, t. 8, red. R. BARTNICKI, Warszawa 2011, 160-175.

¹⁵ J. KUDASIEWICZ, *art. cyt.*, 96n.

¹⁶ Por. A. LÄPPLE, *dz. cyt.*, 195n.

mocy czyny Pana tylko zbliżają do Boskiej tajemnicy Jego Osoby. Prowadzą one do wiary w Jezusa, ale tej wiary nie wymuszają. „Chociaż jednak uczynił On przed nimi tak wielkie znaki, nie uwierzyli w Niego” (J 12,37; Łk 2,34).

Cuda mogły być dowodem na to, że Jezus jest wielkim prorokiem, a nawet Mesjaszem (por. Mt 11,4nn; Mk 8,11). Mogły prowokować do myślenia o tajemnicy Jego Osoby; nie dawały ludziom spokoju i zmuszały do zastanawiania się, kim jest Jezus. Uwzględniając jednak judaistyczne wyobrażenia o Bogu jedynym, można stawiać pytanie, czy cuda mogły być dowodem na to, że Jezus z Nazaretu jest „Synem Boga żywego”.

Cuda, jak i sam Jezus, są znakiem Bożym, ale nie są jeszcze dowodem Bóstwa. Tyłko przed człowiekiem wierzącym otwiera się tajemnica Syna Bożego, który przyjął ludzką naturę. Cuda zmuszają do decyzji, są katalizatorami, dzięki którym ujawnia się wiara lub niewiara. Cuda Jezusa nie zwalniają od decyzji; wprost przeciwnie – prowokują do zajęcia stanowiska wobec Jezusa.

Cuda chcą być alarmem, chcą wywoływać niepokój. Ich celem ostatecznym jest wyjaśnienie tajemnicy Chrystusa, gdyż sam Chrystus jest największym cudem: w Jego ludzkiej postaci zajaśniał blask chwały Bożej (por. 2 Kor 4,6).

7. Spór o cuda Jezusa

Od czasów Oświecenia trwa dyskusja na temat cudów Jezusa. Gerd Theißen i Annette Merz w 1996 r. wyróżnili sześć faz tej dyskusji¹⁷, ale obecnie można tę liczbę powiększyć.

a. Racjonalistyczna interpretacja cudów

Historyczność ewangelicznych opisów cudów zanegowano w wieku Oświecenia. W drugiej połowie XVIII wieku, a zwłaszcza w początkach XIX wieku, wraz z rozwojem nauk przyrodniczych, racjonalistyczni myśliciele traktują rozum jako miernik wiary chrześcijańskiej. Cuda starają się wyjaśnić w sposób naturalistyczny.

Teologowie Carl Friedrich Bahrtd (1741-1792) i Carl Heinrich Venturini (1768-1849) są przedstawicielami popularnego racjonalizmu o olbrzymim oddziaływaniu. Zarówno uzdrowienia jak i cuda nad naturą Bahrtd wyjaśniał szukając ich naturalnych przyczyn. Spekulował, że idąc po jeziorze Jezus w rzeczywistości szedł po zanurzonych w wodzie klockach drewna a karmiąc tłumy ludzi korzystał z dużej ilości chleba ukrytego w jaskiniach. Venturini w czterotomowej *Natürliche Geschichte des großen Propheten von Nazareth* („Historia naturalna wielkiego proroka z Nazaretu”, opublikowana w latach 1800-1802) uzdrowienia i wypędzanie demonów tłumaczył skutecznym zastosowaniem leków i chirurgicznych technik, co dla prostego ludu wyglądało na cud. Wskrzeszenia umarłych miały być ponownym ożywieniem ludzi pozornie umarłych. Cuda nad naturą miały być rezultatem błędów i nieporozumień. Uciszenie burzy na jeziorze tłumaczył Venturini umiejętnością prognozowania pogody. Także rozmnożenie chleba dla Ventu-

¹⁷ G. THEIBEN, A. MERZ, *Der historische Jesus. Ein Lehrbuch*, Göttingen 1996, 260-264. Wykorzystane zostało także opracowanie B. Kollmann, *Neutestamentliche Wundergeschichten. Biblisch-theologische Zugänge und Impulse für die Praxis* (Kohlhammer Urban Taschenbücher 477), Stuttgart 2007², 14-22.

riniego nie było cudem; wyjaśniał, że Jezus wpłynął na ludzi zamożnych, by podzielili się swoimi zapasami żywności z biednymi. Chodzenie po wodzie wyjaśniał w ten sposób, że uczniowie widzieli z oddali Jezusa spacerującego nad brzegiem jeziora i wydawało im się, że idzie On po tafli jeziora.

Heinrich Eberhard Gottlob Paulus (1761-1851) – reprezentant dojrzałego naukowo racjonalizmu – w dziele *Leben Jesu* („Życie Jezusa”) opublikowanym w 1828 r. opowiadania o cudach Jezusa wyjaśniał również przyczynami naturalnymi. W przypadku opętanych miało chodzić o ludzi znerwicowanych, których choroba przy spotkaniu z Jezusem mocno się nasiliła, a następnie ustąpiła. Uzdrawienia chorych przypisywane są wpływowi Jezusa na psychikę, natomiast wskrzeszenia umarłych tłumaczone są przywróceniem świadomości ludzi, którzy ją utracili.

b. Mityczna interpretacja Davida Friedricha Strauβa

David Friedrich Strauβ (1808-1874) w dwutomowym dziele *Leben Jesu* z 1835/36 r. zdecydowanie wystąpił przeciwko racjonalistycznym i naturalistycznym interpretacjom. Cuda uznał on za mity, które w nawiązaniu do tradycji starotestamentalnych przypisane zostały Jezusowi dla wykazania Jego godności mesjańskiej. W przekonaniu zwolenników Jezusa, jeśli był On Mesjaszem, musiał czynić cuda, jak niegdyś Mojżesz i prorocy. Strauβ dopuszczał wprawdzie możliwość dokonania przez Jezusa niektórych uzdrowień i wypędzeń złego ducha, ale uważał, że ewangeliczne opisy tych wydarzeń pod wpływem idei mesjańskich niewiarygodnie wzmocniły ich cudowność. Wskrzeszenia z martwych i cuda nad naturą traktował jako całkowicie niehistoryczne mity. Za najważniejsze źródło mitycznego ukształtowania tradycji o cudach uważał cykl Eliasza-Elizeusza, który dostarczył wzorców dla opowiadań o uzdrowieniu trędowatych, wskrzeszeniu zmarłych, rozmnożeniu chleba przez Jezusa.

c. Interpretacja szkoły historii form i historii religii

Strauβ próbował wyjaśnić nowotestamentalne opisy cudów jako wytwór mesjańskich wierzeń wyrosłych na bazie tradycji starotestamentalnych. Natomiast na początku XX wieku reprezentanci *form-* i *religionsgeschichtliche Forschung* (badań historii form i historii religii) odkryli dużą liczbę wspólnych motywów w antycznych i nowotestamentalnych opowiadaniach o cudach.

Rudolf Bultmann zestawiał je razem w 1921 r. w dziele *Die Geschichte der synoptischen Tradition* („Historia tradycji synoptycznej”). Uważał za prawdopodobne, że nie tylko pojedyncze motywy, lecz i całe opowiadania o cudach przejęte zostały ze świata hellenistycznego. Tak np. cud w Kanie Galilejskiej miał być przeniesieniem cudu dokonanego przez Dionizosa na Jezusa. „Hellenistyczne pochodzenie opowiadań o cudach przeważnie jest prawdopodobne”¹⁸.

Martin Dibelius w dziele *Die Formgeschichte des Evangeliums* („Historia form Ewangelii”) w 1919 r. większość opowiadań o cudach zaliczył do „nowel”, w których wykorzystane zostały ludowe motywy, a nawet całe opowiadania o cudach przeniesione na Jezusa.

¹⁸ R. BULTMANN, *Die Geschichte der synoptischen Tradition*, Göttingen 1964⁶, 256.

L. Bieler w opublikowanym w 1935/36 r. dziele *ΘΕΙΟΣ ΑΝΗΡ. Das Bild des „Göttlichen Menschen“ in Spätantike und Frühchristentum* („*ΘΕΙΟΣ ΑΝΗΡ. Obraz ‘Bożego Męża’ w późnej starożytności i we wczesnym chrześcijaństwie*”) wygłosił tezę, że w starożytności istniał trwale uformowany typ cudotwórcy, który on nazwał *θειος άνήρ* (= „mąż Boży”). W pierwotnym przekazie chrześcijańskim także Jezus został ukształtowany według modelu tego *θειος άνήρ*.

W tej fazie poszukiwań cuda zepchnięte zostały na obrzeża myśli nowotestamentalnej. Uważano, że chrześcijańskie orędzie jedynie „posłużyło się” opowiadaniem o cudach po to, by wyrazić orędzie wiary.

d. Interpretacja szkoły historii redakcji

Interpretacja szkoły historii redakcji zweryfikowała tezę klasycznej *Formgeschichte* o funkcjonalnym wykorzystaniu opowiadań o cudach dla chrześcijańskiej kerygmy. Opowiadania o cudach zostały przekazane jako tradycja, która przez ewangelistów została krytycznie przeredagowana w służbie ich orędzia.

- Cuda w Ewangelii Marka wyjaśniane były w świetle tajemnicy mesjańskiej: włączając nakazy milczenia i teksty o niezrozumieniu uczniów Marek chciał jakoby zrelatywizować znaczenie cudów¹⁹. *Theologia gloriae* cudów została skorygowana przez *theologia crucis* (osobę i dzieło Jezusa można zrozumieć dopiero w perspektywie krzyża i zmartwychwstania, a nie w świetle cudów). T.J. Weeden posunął się nawet tak daleko, że przyjmował, iż Marek napisał swoją Ewangelię po to, aby zwalczyć herezję wyrosłą na fundamencie wiary w *θειος άνήρ*²⁰.

- H.J. Held w *Matthäus als Interpret der Wundergeschichten* („Mateusz jako interpretator opowiadań o cudach”) pokazał, że w Ewangelii Mateusza opowiadania o cudach zostały mocno skrócone i jak apoftegmaty skoncentrowane na teologicznej puencie, przy czym rysy cudowne zostały mocno ograniczone (por. opuszczenie cudów Mk 7,31-37; 8,22-26)²¹. Zwłaszcza poprzez cuda skoncentrowane w Mt 8-9 Jezus pokazany jest jako miłosierny „Mesjasz czynu”, który bierze na siebie choroby wszystkich, gdy uzdrawia (Iz 53,4 w Mt 8,17).

- Według U. Busse zwiększona liczba (w stosunku do Mk) cudów w Ewangelii Łukasza ilustruje zbawienie obecne w działaniu Jezusa. Cuda interpretuje on historiozbowczo. Jako ostatni eschatologiczny Prorok Jezus wypełnia „biblijną obietnicę z Iz 61,1n; 58,6 skierowaną do ubogich, zniewolonych i grzesznych z Izraela, gdy - wyposażony w Ducha - jako historiozbowcze narzędzie Boga uzdrawia ich, uwalnia i

¹⁹ Markowe rozumienie cudów badali K. KERTELGE, *Die Wunder Jesu im Markusevangelium* (StNT 23), München 1970; L. SCHENKE, *Die Wundererzählungen des Markusevangeliums* (SBB), Stuttgart 1974; D. A. KOCH, *Die Bedeutung der Wundererzählungen für die Christologie des Markusevangeliums* (BZNW 42), Berlin – New York 1975.

²⁰ T.J. WEEDEN, "The Heresy That Necessitated Mark's Gospel", ZNW 59(1968)145-158; w jęz. niem. w: *Das Markusevangelium* (WdF 411), red. R. PESCH, Darmstadt 1979, 238-258.

²¹ H.J. HELD, "Matthäus als Interpret der Wundergeschichten", w: G. BORNKAMM, G. BARTH, H.J. HELD, *Überlieferung und Auslegung im Matthäusevangelium* (WMANT 1), Neukirchen – Vluyn 1960, 1975⁷, 155-287.

zaprasza na mesjański bankiet”. W Ewangelii Łukasza cuda są „historiami sukcesu zbawczej woli Boga”²².

- Według R. Bultmanna w Ewangelii Jana ewangelista gruntownie przeredagował tzw. *σήμεια* – *Quelle* („źródło znaków”, przed-Janowy zbiór siedmiu opowiadań o cudach) nadając mu interpretację symboliczną. Chciał skorygować zawartą w nich naiwną wiarę w cuda. Cuda są tylko *σήμεια* – znakami, które powinny wskazywać na prawdziwy cud: osobę Jezusa przynoszącego prawdziwe życie. *Δόξα* (wspaniałość) Cudotwórcy jest tylko odbiciem Boskości Objawiciela, który przez swoje słowo wzbudza właściwą wiarę, wobec której wiara w cuda jest tylko tymczasowa²³.

e. Przeporządkowanie Jezusa do typologii antycznych cudotwórców

Reagując na teologiczną interpretację cudów Jezusa dwaj żydowscy badacze w latach 70tych usiłowali ustawić je w ich konkretnym, historycznym kontekście. Reprezentują oni dwa możliwe spojrzenia na Jezusa przedstawiając Go jako charyzmatyka lub uprawiającego magię.

- **J e z u s j a k o c h a r y z m a t y k** : Geza Vermes zaliczył cudotwórcę Jezusa do żydowskich charyzmatyków (mówił także o „judaizmie chasydycznym”). Głównymi ich reprezentantami byli Honi, który żyjąc w I wieku przed Chr. miał w Palestynie sprowadzać deszcz na ziemię, oraz galilejski rabbi – cudotwórca Hanina ben Dosa (I wiek po Chr.). Obydwaj – podobnie jak Jezus – mieli mieć bezpośredni dostęp do Boga, bez pośrednictwa Prawa, i dlatego krytycznie byli oceniani przez judaizm instytucjonalny, ewentualnie byli później upodabniani do faryzeuszy w tradycji rabinackiej²⁴.

- **J e z u s j a k o m a g** : Morton Smith w książce *Jesus the Magician* patrzy na cuda Jezusa z perspektywy Jego przeciwników (Mk 3,20-30; J 8,48 i in.) i podtrzymuje tezę starożytnych rabinów jakoby Jezus nauczył się w Egipcie magii²⁵. Miał On być opętany przez demona Belzebuba, zawładnął duchem Jana Chrzciciela przez wywołanie go z martwych (Mk 6,16!) i przez nich obydwu, posługując się praktykami magicznymi, działał swoje cuda. Siebie uważał za „Syna Bożego”, tzn. za Boga w sensie przyjmowanym w papirusach magicznych. Smith uważa, że obok cudów dowodem zdolności magicznych Jezusa są także inne rysy Jego działalności i nauk: cudowne przewidywanie przyszłości i nagłe zniknięcia, wycofanie się opętanego na pustynię, znajomość demonów i duchów, przekazanie uczniom mocy wyrzucania duchów, podanie zaczarowanego pożywienia w celu zjednoczenia uczujących w miłości (Ostatnia Wieczerza) i in. Jezus

²² U. BUSSE, *Die Wunder des Propheten Jesu* (fzb 24), Stuttgart 1977.

²³ R. BULTMANN, *Das Evangelium des Johannes* (KEK 2), Göttingen 1941; 1985²⁰; por. także J. BECKER, "Wunder und Christologie. Zum literarkritischen und christologischen Problem der Wunder im Johannesevangelium", NTS 16(1969/70)130-148.

²⁴ Trzy książki Vermesa przetłumaczone zostały na jęz. polski: G. VERMES, *Jesus the Jew. A Historian's Reading of the Gospels*, London 1973; New York 1974, 1976, 1981, 1983, 1994; tł. M. Romanek, *Jezus Żyd. Ewangelia w oczach historyka*, Kraków 2003; TENŹE, *The Changing Faces of Jesus*, 2000, 2001; tł. J. Kotak, *Twarze Jezusa*, Kraków 2008. Najnowszą książką Vermesa w jęz. polskim jest *Autentyczna Ewangelia Jezusa*, Kraków 2009.

²⁵ Ten pogląd opiera się na tradycji rabinicznej (bSchab 104b), według której Ben Stada (zapewne zasztyfrowana postać Jezusa) zabrał ze sobą z Egiptu magiczne formuły, który były wytatuowane na Jego skórze.

praktykował nawet „czarną magię”, kiedy przez zaczarowany chleb spowodował wejście szatana w Judasza²⁶.

Jezus jako charyzmatyczny i rytualny cudotwórca. Obecnie przyjmuje się najczęściej, że w starożytności istnieli cudotwórcy działający charyzmatycznie i zarazem „magicznie”. G.H. Twelftree w 1993 r. w książce *Jesus the Exorcist* zalicza Jezusa do obydwu tych kategorii. Uważa on, że porównanie egzorcystycznych praktyk Jezusa ze współczesnymi Mu egzorcyzmami pozwala na uznanie Jezusa za „*very ordinary exorcist*” – „zwykłego egzorcystę” (s. 173). Jezus należy do tej grupy egzorcystów, którzy uzdrawiają przede wszystkim swoją niezwykłą osobowością (jak starotestamentalni prorocy, Abraham w Apokryfie Księgi Rodzaju [1QapGen XX], Apoloniusz z Tyany), a nie zaklęciami i magicznym rytuałem). Nie ma paralel przeswiadczenie Jezusa, że przez Jego egzorcyzmy działa sam Bóg i nadchodzi panowanie Boga²⁷. Do podobnego wniosku doszedł D. Trunk na podstawie przeglądu wszystkich antycznych przekazów o egzorcystach²⁸.

f. Historyczno-socjologiczne aspekty wiary w cuda i wystąpienia cudotwórców

Przyporządkowanie cudów Jezusa do jakiejś historycznie sprawdzonej typologii cudotwórców nic nie mówi jeszcze o funkcji i powstaniu wiary w cuda. Tymi aspektami interesują się studia historyczno-socjologiczne oraz antropologiczno-socjologiczne.

Przedstawicielem kierunku historyczno-socjologicznego jest Gerd Theißen. W książce *Urchristliche Wundergeschichten* usiłował on wykazać, że wiara w cuda uwarunkowana jest okresem historycznym: w niektórych wyraźnie wzrasta, a w innych słabnie. W starożytności szczytowym okresem wiary w cuda było pierwotne chrześcijaństwo. Nigdzie nie opowiedziano tak wiele o cudach dokonanych przez jedną osobę jak w Ewangeliach o Jezusie. Czynnikiem sprzyjającym wzrostowi wiary w cuda i wystąpieniom cudotwórcy są napięcia między kulturą wiejską i miejską, między Żydami i poganami, między tradycyjnymi i nowymi kulturowymi formami życia. Charyzmat cudów można odróżnić od magii m.in. dzięki ich funkcjom społecznym: ruchy odnowy i ruchy protestu legitymują się charyzmatycznymi cudami. Ponadto trzeba pamiętać, że prości ludzie w kryzysowych sytuacjach dodają sobie odwagi przez opowiadania o cudach. Dlatego trzeba je odczytywać także jako wyraz ludzkiego protestu²⁹.

Rozważania antropologiczno-socjologiczne zwracają uwagę na uwarunkowania „niezależne od czasu”.

g. Interpretacja psychologiczna

Nowe akcenty w interpretacji cudów położył Eugen Drewermann w książce *Tiefenpsychologie und Exegese* i w komentarzach do Ewangelii. Wprawdzie większość

²⁶ M. SMITH, *Jesus the Magician*, London 1978; 1985; tł. niem. *Jesus der Magier*, 1981.

²⁷ G.H. TWELFTREE, *Jesus the Exorcist. A Contribution to the Study of the Historical Jesus* (WUNT 2/54), Tübingen 1993.

²⁸ D. TRUNK, *Der messianische Heiler* (Herder Biblische Studien 3), Freiburg 1994.

²⁹ G. THEISSEN, *Urchristliche Wundergeschichten* (StNT 8), Gütersloh 1987⁵, 229-297.

egzegetów nie traktuje poważnie jego „psychologii głębi”, ale z drugiej strony nie trzeba zapominać, że jego książki były w Niemczech bestsellerami a on był bardzo chętnie zapraszany do parafii i szkół z prelekcjami i wykładami. Polemizując z poglądami Drewermanna obrońcy egzegezy historyczno-krytycznej odpowiedzieli także publikacją książkową.

Drewermann nie widzi powodów by wątpić w historyczność cudów Jezusa. Jego zdaniem, nie łamią one praw natury, lecz na wyłączającej rozum płaszczyźnie nieświadomości sprowadzają chorego z powrotem do harmonii z sobą samym i z porządkiem natury. O ile racjonalizm poszukiwał naturalnych przyczyn uzdrowień, Drewermann stawia często pełną fantazji psychosomatyczną diagnozę stanu chorobowego, która powinna wyjaśnić cud uzdrowienia. Gdy wskrzeszenia dokonane przez Jezusa tłumaczy przywróceniem do normalnego stanu sztywnego, zahipnozowanego człowieka, w efekcie końcowym jego interpretacja pokrywa się z racjonalistyczną hipotezą pozornej śmierci. Także sprowadzenie uciszenia burzy do praktyki szamanistycznej Jezusa jest wyraźną paralełą do racjonalistycznego tłumaczenia tego cudu Jego wiedzą meteorologiczną³⁰.

h. Rozróżnienie pomiędzy „miękkimi” i „twardymi” faktami

W najnowszych badaniach dostrzec można usiłowanie znalezienia trzeciej drogi pomiędzy metaforyzacją i rehistoryzacją biblijnych cudów. Klaus Berger uważa cuda za „miękkie” fakty odróżniając je od „twardych” faktów dokonujących się w naturze. Jego zdaniem istnieją różne strefy rzeczywistości, które nie przeczą sobie, lecz się uzupełniają. Cuda Jezusa, jako dzisiaj niesprawdzalne „miękkie” fakty, należą do rzeczywistości charakteryzującej się mityczno-mistycznym postrzeganiem i przeżywaniem, która posiada własną logikę, nie stosującą się do praw natury, ale nie będącą przez to irracjonalną lub nieprawdziwą³¹. Stefan Alkier i Bernhard Dressler rozumieją nowotestamentalne opowiadania o cudach jako obce światy, które należałoby zbadać, bez przymierzania ich z góry do naszego rozumienia rzeczywistości. „Nie wolno nam wprowadzać do biblijnych historii naszej kulturowej wiedzy, naszych racjonalizmów ani naszej wrażliwości, jeśli opowiadania biblijne rzeczywiście mają pozostać *biblijnymi*”³².

i. Interpretacja etnologiczna lub antropologiczno-kulturowa

Wolfgang Stegemann zaproponował etnologiczne (inaczej: antropologiczno-kulturowe) podejście do opisów cudów. Uwrażliwia on na to, że teksty nowotestamentalne pochodzą ze świata śródziemnomorskiego z przełomu czasów, czyli z obcej nam kultury. Jezus jest uosobieniem „ludowego uzdrowiciela” (*folk healer*), jacy także dzisiaj występują w pozaeuropejskich kręgach kulturowych. Nowożytny krytyce cudów należy postawić zarzut, że biblijne opowiadania o cudach w niedopuszczalny sposób mierzy w horyzoncie doświadczeń naszej współczesnej zachodniej, eurocentrycznej kultury. Tego sposobu widzenia na

³⁰ E. DREWERMANN, *Tiefenpsychologie und Exegese*, t. 1: *Traum, Mythos, Märchen, Sage, und Legende*, Olten – Freiburg i. Br. 1984.

³¹ K. BERGER, *Darf man an Wunder glauben?* (GTB 1450), Gütersloh 1999.

³² S. ALKIER, B. DRESSLER, "Wundergeschichten als fremde Welten lesen lernen", w: *Religion zeigen*, red. B. DRESSLER, M. MEYER-BLANCK, Münster 1998, 163-187: 183.

nic więcej nie stać jak tylko na „racjonalizację” tekstów i traktowanie ich jako reprezentantów przestarzałego obrazu świata³³.

Podsumowanie

Aż do czasów nowożytnych cuda były rozumiane jako nadzwyczajna ingerencja Boga w porządek natury. Racjonalizm usiłował pogodzić cuda z współczesnym obrazem świata. Wbrew intencjom opisów cudów próbowano elementy cudowności tłumaczyć przyczynami naturalnymi po to, by uratować ich historyczność. Dominująca dzisiaj interpretacja mityczna i kerygmaticzna nie traktuje opowiadań o cudach jako sprawozdań z faktów, lecz jako świadectwa wiary ukierunkowane chrystologicznie. Podejście antropologiczno-kulturowe uważa za chybione ocenianie starożytnych opowiadań o cudach z punktu widzenia naszego nowożytnego rozumienia rzeczywistości.

Pomimo różnorodności ocen w nowszych koncepcjach wyraźnie widać większe zaufanie do nowotestamentalnych relacji o cudach³⁴.

8. Paralele starożytne

Istnieje wiele starożytnych opisów cudów, jakby paralelnych do opowiadań nowotestamentalnych.

a. Sanktuaria Asklepiosa

Zachowały się liczne inskrypcje i świadectwa literackie, które przekazują informacje o cudotwórczej działalności różnych bóstw w miejscach kultu. W starożytności szeroko była rozpowszechniona medycyna świątynna. Kultyczne miejsca święte były instytucjami, które przeciwdziałały społecznej izolacji ludzi chorych. Najsłynniejszym bogiem świata grecko-rzymskiego był Asklepios, wystawiany jako wielki lekarz już przez Homera i cieszący się sławą aż do IV wieku po Chr.

Najsłynniejsze sanktuarium Asklepiosa znajdowało się w Epidauros na Peloponezie. Zostało ono założone w VI wieku przed Chr. Opis sanktuarium w Epidauros wraz z rejestrem cudów zawdzięczamy pisarzowi Pausaniaszowi, który około 165 r. po Chr. odwiedził Epidauros³⁵. Znalazł on tam sześć stel, na których wypisane były imiona uzdrowionych mężczyzn i kobiet wraz z rodzajem ich choroby i szczegółami ich uzdrowienia. Pausaniasz napisał: „Na nich były wypisane nazwiska mężczyzn i kobiet uleczonych przez Asklepiosa, a także wymieniano chorobę, na którą każdy chorował, i w jaki sposób został uleczony”³⁶.

³³ W. STEGEMANN, "Dekonstruktion des rationalistischen Wunderbegriffs", w: *Dem Tod nicht glauben*, FS L. Schottruff, red. F. CRÜSEMANN i in., Gütersloh 2004, 67-90.

³⁴ Por. B. KOLLMANN, *dz. cyt.*, 19.

³⁵ Pausaniasz napisał w latach 160-180, w 10 księgach, *Wędrówkę po Helladzie* (*Periegesis tes Hellados*), która jest najpełniejszym opisem Grecji z czasów starożytnych. Por. T.R. (T. RABENDA), "Pausanias", w: *Słownik pisarzy antycznych*, red. A. ŚWIDERKÓWNA, Warszawa 1982, 350.

³⁶ PAUZANIASZ, *Wędrówka po Helladzie*, tł. J. Niemirska-Pliszczyńska, komentarz archeologiczny B. Filarska, Wrocław 1973, II, 27, 3.

Opisy uzdrowień, przypisywanych Asklepiosowi, T. Hergesel nazywa aretalogiami sakralnymi³⁷. Stwierdził on, że Pauzaniusz uchwycił trzy elementy strukturalne aretalogii sakralnej: identyfikację uzdrowionego pacjenta, diagnozę choroby i sposób wyleczenia. Epidauryjskie aretalogie miały treść ideową: budziły wiarę w cudotwórczą moc Asklepiosa, zachęcały do złożenia ofiary za doznaną łaskę, propagowały jego kult³⁸.

Podczas wykopalisk rozpoczętych w 1883 r. znaleziono trzy zachowane w całości stele i czwartą potłuczoną. Zawierały one siedemdziesiąt opisów cudownych uzdrowień. Szczególnie dużo znajdowało się tam opisów uzdrowień z chorób oczu i z paraliżu, ale były też opisane przypadki uzdrowienia z puchliny wodnej³⁹, wypadania włosów, wrzodów i innych.

Uzdrowienia dokonywały się w czasie snu w świątyni. Po złożeniu ofiary i po rytualnym obmyciu się, oczekujący uzdrowienia nocowali w specjalnym pomieszczeniu, gdzie w czasie snu ukazywał im się Asklepios i albo od razu uzdrawiał, albo dawał wskazania, których wypełnienie prowadziło do uzdrowienia. B. Kollmann stwierdza, że nie należy wątpić w to, iż takie cudowne uzdrowienia miały miejsce⁴⁰. Nawet jeśli dla dodania nadziei chorym i dla reklamy sanktuarium (*public relations* już wtedy działało!) relacje na stelach są przesadzone, opierają się one na faktach. Dokonane zostały poprzez połączenie religijnych, psychologicznych i ludowo-medycznych elementów. Niezachwiana wiara w uzdrawiającą moc bóstwa i korzystne dla psychiki przeżycia senne podczas pobytu w inkubatorze, w połączeniu z lekarskimi, głównie farmakologicznymi i dietetycznymi praktykami, powodowały powrót do zdrowia. Chodziło przy tym o całościowe wyleczenie i odnowienie chorego człowieka. Epidauros było duchowym centrum, które przez teatr, poezję i muzykę, ale także poprzez spotkanie z naturą wspierało dążenie duszy do piękna i do bóstwa, tak aby człowiek z powrotem odzyskał zdrowie i wewnętrzną harmonię.

Znaczna część szukających pomocy cierpiała na schorzenia psychiczne, przy których przełamanie psychicznej blokady przez wzmocnienie woli lub terapię szokową prowadziło do uzdrowienia. W kulcie Asklepiosa wielką rolę odgrywają także źródła lecznicze. Natomiast w opisach uzdrowień ze ślepoty dostrzec można środki farmakologiczne.

Bardzo zagadkowe są natomiast opisy uzdrowień wypełnione fantastycznymi szczegółami, które mocno podkreślają element cudowności. Tak np. kobiecie cierpiącej na puchlinę wodną Asklepios w czasie jej snu odcina głowę, sprawia wypłynięcie wody z jej organizmu i z powrotem nakłada głowę na jej szyję⁴¹.

Trafiali się sceptycy i bluźniercy, którzy nie ulegli propagandzie. Do nich skierowane było odpowiednie orędzie. Wątpiącej Ambrozji z Aten bóg obiecał przywrócenie

³⁷ T. HERGESEL, "Aretalogia starożytna. Szkic genologiczny", RTK 26(1979) 35-41; TENŻE, *Jezus Cudotwórca*, dz. cyt., 26. Por. A. KIEFER, *Aretalogische Studien*, Leipzig 1929; H.C. KEE, "Aretalogy and Gospel", JBL 92(1973)402-422.

³⁸ T. HERGESEL, *Jezus Cudotwórca*, dz. cyt., 26n.

³⁹ Puchlina wodna – wodobrzusze nie jest jednostką chorobową lecz objawem choroby. „Występuje w niewydolności nerek, niewydolności krążenia, marskości wątroby, np. poalkoholowej, oraz w uogólnionym nowotworowym zapaleniu otrzewnej. Zawsze stanowi ona zaawansowane stadium choroby”. B. PAWLACZYK, "Kazuistyka medyczna", w: *Biblia a medycyna*, red. B. PAWLACZYK, Poznań 2007, 111.

⁴⁰ B. KOLLMANN, dz. cyt., 31.

⁴¹ *Tamże*, 32.

wzroku, ale domagał się, aby ofiarowała w świątyni srebrną świnię na pamiątkę swojej głupoty. Inskrypcje podkreślają konieczność wiary w cudotwórczą moc Asklepiosa, który nie toleruje wątpiących, karze bluźnierstwa; przebacza jednak tym, którzy uznają swoją winę. Kapłani dbali o honoraria, które umożliwiały rozwój kultu boga i zabezpieczały im egzystencję⁴².

Sława Epidauros spowodowała powstanie wielu sanktuariów filialnych. W czasach Nowego Testamentu w całym imperium rzymskim były liczne sanktuaria Asklepiosa. Zachowały się inskrypcje – podobne do tych w Epidauros – w Lebena na Krecie, w Rzymie i Pergamonie. Obok nich w niektórych miejscach kultu znaleziono krótsze inskrypcje, a także repliki uzdrowionych części ciała jako złożone tam dary wotywnne.

Świątynia Asklepiosa na wyspie Kos wyróżniała się spośród innych jego sanktuariów tym, że intensywniej praktykowano tam medycynę naukową. Działał tam m.in. słynny Hipokrates. W czasach cesarstwa wyjątkowe miejsce zajmowała świątynia Asklepiosa w Pergamonie; w drugim wieku po Ch. jej praktyki lecznicze zdobyły uznanie nawet słynnego rzymskiego lekarza Galena. Zgodnie z inskrypcją znaną w 1965 r. zabiegający o uzdrowienie w Pergamonie musieli powstrzymać się od współżycia seksualnego i od pewnych pokarmów, złożyć ofiarę bóstwu oraz wypłacić honorarium. Przed wejściem do inkubatora trzeba było poddać się rytualnej kąpeli oczyszczającej.

Podsumowując należy stwierdzić, że w starożytnych sanktuariach Asklepiosa miały miejsce cudowne uzdrowienia dokonane przy współdziałaniu elementów religijnych, psychologicznych i medycznych. Świadczące o nich opisy uzdrowień wykazują wiele zbieżności z nowotestamentalnymi opowiadaniem o cudach. Bardzo wcześnie doszło do spotkania i konfrontacji pomiędzy chrześcijaństwem i kultem Asklepiosa.

b. „Boży mężowie”

Obok zorganizowanych praktyk cudotwórczych w miejscach kultu, istnieli w starożytności także niezwiązani z konkretnym miejscem charyzmatycy. Ci cudotwórcy nie byli związani z żadną instytucją, lecz dysponowali indywidualnym charyzmatem. Różnie jest on oceniany. Jedni uważają ich za cudownych charyzmatyków, dla innych byli oni szarlatanami, którzy posługiwali się oszukańczymi praktykami. Do najznakomitszych postaci należą Pitagoras (*Pythagoras*), Empedokles i Apoloniusz z Tyany. Dokonywane przez nich cuda były kombinacją charyzmy, magii i nauki. Przeciwnicy uważali ich czyny za magiczne sztuczki, zwolennicy czcili ich jako nadnaturalne istoty. Umieszczano ich w świecie pomiędzy bogami i ludźmi. Stąd nazywa się ich „bożymi mężami” (*theios anthrōpos* lub *theios anēr*), chociaż w tekstach starożytnych termin ten rzadko występuje. *theios anēr* to „ubóstwiony człowiek”⁴³.

Najsłynniejszym Bożym mężem z czasów nowotestamentalnych był Apoloniusz z Tyany (niedaleko Tarsu). Żył współcześnie ze św. Pawłem, zginął lub zmarł pod koniec I wieku. Głównym źródłem dla poznania działalności Apoloniusza jest *Życie Apoloniusza* Filostrata. Miało ono być napisane na polecenie cesarzowej Julii Domny, żony Septymiusza Sewera około r. 217⁴⁴. B. Kollmann ocenia to dzieło sceptycznie ze

⁴² Por. T. HERGESEL, *Jezus Cudotwórca*, dz. cyt., 27n.

⁴³ *Tamże*, 30.

⁴⁴ Tak podaje T. HERGESEL, *Jezus Cudotwórca*, dz. cyt., 29.

względu na to, że pochodzi ono dopiero z początków III wieku⁴⁵. Zachowała się także znaczna liczba listów Apoloniusza, ale większość nie pochodzi od niego.

Apoloniuszowi przypisano różne cuda: uzdrowienia, wypędzanie demonów, wskrzeszenia, uchronienie miast od zarazy i trzęsienia ziemi, uratowanie niesłusznie skazanego od wykonania wyroku śmierci, uwolnienie siebie z kajdan. Wśród opisów wypędzania złego ducha wyróżnia się terapia opętanego młodzieńca z Aten, która wyraźnie jest paralelą do opowiadań z Mk 5,1-20 i 9,14-29.

Krytyczną postawę wobec cudotwórstwa zajmował już Lukian z Samosaty (ok. 123-190). W licznych utworach piętnował wyobrażenia o „boskich mężach”, szczególnie w *Aleksandrze, czyli Fałszywym proroku* oraz w *Przyjacielu bredni, czyli Niedowiarku*. Barbarzyńskimi nazwał Lukian gesty i formuły magiczne, którymi posługiwali się „boscy mężowie” dokonując niezwykłych czynów. Taka ocena spowodowana była tym, że wypowiadali oni słowa w języku obcym albo w ogóle niezrozumiałym dla otoczenia⁴⁶. B. Kollmann stwierdza, że opisy cudów Apoloniusza należy czytać krytycznie, ale przeważnie mają one historyczne jądro. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Apoloniusz z Tyany posiadał nadzwyczajne zdolności w zakresie mantyki, magii i medycyny⁴⁷.

W podsumowaniu B. Kollmann stwierdza, że spośród charyzmatycznych cudotwórców, którzy konkurowali z praktykami cudotwórczymi w miejscach kultu, wyróżniają się Pitagoras, Empedokles, oraz Apoloniusz. Stoją oni na pograniczu dwóch światów: bogów i ludzi, przez zwolenników byli czczeni jako ponadnaturalne istoty i uosabiają typ „bożych mężów”, w których działają nadzwyczajne, cudotwórcze moce⁴⁸.

Rzymski historyk Tacyt opisuje cuda dokonane przez cesarza Wespazjana. Podczas pobytu w Aleksandrii prosili go o uzdrowienie dwaj chorzy. Niewidomy domagał się, by cesarz śliną dotknął jego policzków, natomiast dotknięty paraliżem ręki, by nastąpił na niego nogą. Rozbawiony sytuacją cesarz spełnił ich prośbę: „w tym przekonaniu, że dla jego szczęścia wszystko stoi otworem, a nic odtąd nieprawdopodobne nie jest, wesółą przybiera minę i wśród otaczającego go z napięciem tłumu żądania wykonuje. I natychmiast ręce wróciła władza, a ślepemu znowu dzień zajaśniał”⁴⁹.

c. Charyzmatycy żydowscy

W starożytnym judaizmie działali także charyzmatyczni cudotwórcy lub magowie. Słynną postacią jest Choni. Hasmonejczyk Hirkan II około 65 r. przed Chr. nakazał go ukamienować, ponieważ wzbraniał się użyć czarów szkodzących Arystobulowi (bracia Hirkan II i Arystobul II prowadzili bratobójczą wojnę o tron). Choni zasłynął przez cudowne sprowadzenie deszczu przed świętem Paschy. Józef Flawiusz tylko krótko o

⁴⁵ B. KOLLMANN, *dz. cyt.*, 39.

⁴⁶ Por. T. HERGESEL, *Jezus Cudotwórca, dz. cyt.*, 30.

⁴⁷ B. KOLLMANN, *dz. cyt.*, 41.

⁴⁸ *Tamże*, 42.

⁴⁹ TACYT, *Dzieła* IV, 81. Cytowane za: M. ROSIK, *Trzy portrety Jezusa*, Tarnów 2007, 99.

tym wspomina, natomiast obszerny opis znajduje się w traktacie Miszny *Ta'anit*⁵⁰. Choni próbował najpierw sprowadzić deszcz modląc się do Boga, ale to nie poskutkowało. Dopiero zastosowanie technik magicznych przyniosło skutek.

Słynnym charyzmatycznym cudotwórcą był Chanina ben Dosa. Jak Jezus pochodził z okolic Sefforis, działał w połowie I wieku po Chr., szczególnie w tragicznych latach powstania przeciw Rzymianom i katastrofy roku 70. Żył w niedostatku, ale pomagał innym. Dokonywał uzdrowień dzięki modlitwie, o której powiedział: „Jeżeli modlitwa płynie swobodnie w moich ustach, wiem, że została przyjęta, a jeżeli nie, to wiem, że została odrzucona” (Ber 34^b). Uzdrawiając syna ben Zakkaja, twórcy szkoły w Jabne, „wsunął głowę między kolana i prosił o miłosierdzie dla niego, a ten wyzdrowiał” (tamże). Widać tu wyraźne zapożyczenie z opowiadania o Eliaszu (1 Krl 18,42).

W czasach Jezusa rozpowszechniona była wiara w siły demoniczne i egzorcyzmy. Znane były różne formuły i praktyki magiczne, które Józef Flawiusz przypisuje także Salomonowi: „Bóg obdarzył go również znajomością sztuki stosowanej przeciwko demonom w celu wspomaganiania i leczenia ludzi. Układał więc Salomon zaklęcia przynoszące ulgę w chorobach i zostawił po sobie formuły egzorcyzmów, za pomocą których ludzie opętani przez demony mogą je wygnąć tak, że nigdy nie wrócą. Taki rodzaj leczenia do dziś dnia wielką cieszy się u nas powagą”⁵¹. Następnie Flawiusz pisze: „Byłem na przykład świadkiem, jak pewien Eleazar, mój rodak, w obecności Wespazjana, jego synów, trybunów i tłumu innych żołnierzy uwalniał ludzi opanowanych przez demony, a dokonywał tego leczenia w następujący sposób: Do nozdrzy opętanego przytykał pierścień, pod którego pieczęcią znajdował się jeden z korzeni określonych przez Salomona, a gdy ów człowiek go powąchał, Eleazar wyciągał zeń demona przez nozdrza: wówczas uleczony natychmiast padał na ziemię, Eleazar zaś zaklinał demona – wypowiadając imię Salomona i powtarzając ułożone przez niego zaklęcia – by nigdy już nie wrócił do tego człowieka”⁵².

W starożytnym judaizmie wielkie znaczenie przypisywano cudom i magii, choć w różny sposób są one przedstawiane. Choni uosabia typ magiczno-szamanistycznego sprawcy deszczu. Egzorcysta Eleazar jest przedstawicielem cudotwórczych uzdrowicieli, którzy posługiwali się magiczno-medycznymi formułami pochodzącymi od Salomona lub Dawida. Chanina ben Dosa jest charyzmatykiem, który modlitwą wyprasza ratunek u Boga.

9. Podobieństwa i różnice między relacjami Nowego Testamentu i opisami pozabiblijnymi

Nowotestamentalne opowiadania o cudach mają podobny kształt literacki jak starożytne opisy pogańskie i judaistyczne. Na tej podstawie szkoła historii religii wyprowadza wniosek o zależności tekstów Nowego Testamentu od relacji pozabiblijnych.

⁵⁰ *Taan III,8*. Por. D. CORRENS, *Taanijot. Fastentage, Gießener Mischna II,9*, Tübingen 1989, 85n.

⁵¹ J. FLAWIUSZ, *Dawne dzieje Izraela*, VIII,2,5, tł. Z. Kubiak, J. Radożycki, red. E. DĄBROWSKI, Poznań 1979, 405.

⁵² *Tamże*.

Rzeczywiście podobieństwa istnieją. Ks. T. Hergesel podał wspólny wzorzec motywów występujących w tych tekstach:

1. Wprowadzenie. Motywy wprowadzające dotyczą osób zdarzenia. Pojawiają się: cudotwórca, szukający pomocy, chory lub ktoś w jego imieniu, świadkowie zdarzenia, entuzjaści i przeciwnicy cudotwórcy. Związuje się akcja opowiadania.
2. Ekspozycja. Następuje charakterystyka nieszczęścia. Podkreślone są rozmiary nieszczęścia i opisana nieskuteczność prób zaradzenia złu. Wymienione są gesty i słowa przybywającego do cudotwórcy: ukłon, proskynęza, prośba, wołanie o pomoc. Ukazana jest postawa otoczenia: niedowierzanie, podziw, krytyka, oburzenie, oczekiwanie. W egzorzyczmach pokazane są różne sposoby samoobrony demonów. Odmalowana jest również postawa cudotwórcy: wzruszenie, współczucie, chęć wycofania się, pouczanie i wydawanie poleceń.
3. Realizacja. Istotną rolę odgrywają tu dwie grupy motywów: gest i słowa. Najczęstsze gesty: dotknięcie lub podanie ręki, posługiwanie się różnymi środkami, np. śliną. W słowach można dostrzec gradację: formuły magiczne, modlitwa, rozkaz. W egzorzyczmach występuje motyw prośby demonów o schronienie dla siebie (cudotwórca wyznacza czas lub miejsce).
4. Konstatacja. Fakt cudu orzekany jest w jeden z trzech sposobów: stwierdzenie, że prośba została wysłuchana; informacja o zaistniałym wydarzeniu; podanie skutku cudu, np. człowiek, który był chory „niesie swoje łożo”.
5. Reakcja. Opisana jest reakcja osób doznających cudu i świadków wydarzenia. Beneficjenci cudu wyrażają swój podziw i wdzięczność, chcą nawiązać kontakt z cudotwórcą. Świadkowie reagują różnie: od podziwu do sprzeciwu. Często w tym miejscu pojawia się motyw wynagrodzenia za cud. Reakcja otoczenia może przybrać formę chóralnej aklamacji, w której wszyscy wyrażają swój podziw. Na końcu umieszczony jest motyw propagandowy: „Wieść o tym rozeszła się...”, świadkowie „uwierzyli”.

Podane typowe motywy pojawiają się zarówno w starożytnych opisach pozabiblijnych jak i opowiadaniach biblijnych. Podobieństwo można zaobserwować w kompozycji, stylistyce, środkach wyrazu⁵³.

Można jednak wskazać także poważne różnice między cudami Nowego Testamentu i cudami pozabiblijnymi. Różnica dotyczy zwłaszcza cudotwórczego słowa. W literaturze pozabiblijnej, zwłaszcza „magicznej” bardzo ważną rolę pełnią różne zaklęcia i formuły magiczne. Często były one niezrozumiałe dla otoczenia, dlatego Lukian w *Łgarzu* nazwał je *rhēsis barbarikē* – „mowa barbarzyńska”. W opowiadaniach o rabinach – cudotwórcach słowem cudotwórczym była modlitwa: rabin modlił się i modlitwą wypraszał cud.

Jezus nigdy nie posługiwał się zaklęciami czy formułami magicznymi. Czynił cuda mocą wyrzeczonego słowa. W czasach apostołskich dokonywano cudów w imię Jezusa. Wcześniej prorocy – cudotwórcy odwoływali się do pomocy Boga.

Wiele pogańskich i judaistycznych świadectw o dokonanych cudach pochodzi ze znacznie późniejszego okresu niż one się wydarzyły. Relacje Filostratosza opisującego życie Apoloniusza pochodzą z III wieku, natomiast Apoloniusz żył i działał pod koniec I wieku.

⁵³ T. HERGESEL, *Jezus Cudotwórca*, dz. cyt., 59n.

Teksty Ewangelii od opisywanych wydarzeń dzieli zaledwie kilkadziesiąt lat (jeśli Ewangelia Marka powstała przed rokiem 70, od opisywanych wydarzeń upłynęło mniej niż 40 lat).

Podobnie jest z judaistycznymi paralelami. Dokonania „świętych mężów”, jak Hanina ben Dosa lub Honi, wzmiankowane są w Misznie – około 200 lat po śmierci cudotwórców, a szerzej omówione dopiero w Talmudzie (V, VI wiek po Chr.).

Czy można w ogóle mówić o zależności literackiej powstałych w I wieku opisów Ewangelii od tekstów greckich i judaistycznych, które zostały spisane w II lub III wieku? Takie stawianie sprawy jest po prostu absurdalne!

Podobieństwa motywów biblijnych i pozabiblijnych a także zbieżności leksykalno-stylistyczne bynajmniej nie świadczą o zależności tekstów biblijnych od pozabiblijnych. Wynikają one z natury rzeczy oraz podobnego sposobu wypowiedzania się autorów starożytnych. „Natura rzeczy” polega w tym wypadku na tym, że przy opisywaniu podobnych wydarzeń przedstawia się je podobnie, z użyciem tych samych motywów, zastosowanych w tej samej kolejności. „Autor, opisujący cudowne uzdrowienia, jakie zdarzyły się w Epidauros, Lourdes, dzięki Elizeuszowi, Jezusowi, apostołom czy rabinom, podaje z konieczności kto, kogo, w jaki sposób, na jaką chorobę i gdzie uzdrowił, gdyż inaczej opis nie byłby zrozumiały. A więc ‘natura rzeczy’, a nie jakiś wymyślony schemat *theios anēr* – opowiadań o ‘boskich mężach’ – dyktuje konstytutywne elementy aretalogii, niezależnie od tego, czy jest ona kroniką zdarzenia historycznego lub tworem literackim. Jeżeli mówimy nawet o ‘konwencji’ aretalogicznej, to mamy na myśli jedynie słownictwo i styl, jakie narzucają się piszącym w podobnych warunkach społeczno-kulturowych”⁵⁴. Wraz ze zmianą warunków społeczno-kulturowych, z postępem wiedzy, zmienia się stylistyka aretalogii, natomiast jej struktura, odzwierciedlająca naturę rzeczy, pozostaje zasadniczo niezmienna.

Spośród cudotwórców pozabiblijnych najbardziej znany jest Apoloniusz z Tyany. Ks. A. Paciorek podaje jego „życiorys”. Otóż „zgodnie z relacją Filostratosa – bardzo wiele podróżował. Dotarł do krańców Indii, gdzie żyje smok o złotej brodzie. Egipt, Rzym oraz zachodnie części zamieszkałego świata były świadkami jego cudów. Apoloniusz rozumiał mowę ptaków i ryb. Znał wszystkie języki nie ucząc się ich wcale. Umiał sporządzić olej, który po zapaleniu burzył wszelkie mury. W swoim czasie mieszkańcy Efezu dotknięci zarazą oczekiwali go jako wybawcy od nieszczęścia. Apoloniusz przybył do miasta i w teatrze, pośrodku wielu ludzi, zobaczył uosobioną zarazę w postaci starego żebraka o niespokojnych oczach i podartym odzieniu. Apoloniusz rozkazał wtedy tłumowi ukamienować starca. Tłum zdjęty litością wzdragał się to uczynić, ale Apoloniusz nalegał. Ostatecznie tłum wykonał polecenie. Pod zwaliskiem kamieni znaleziono potem jedynie wściekłego psa z pianą w ustach. W Rzymie Apoloniusz przywrócił do życia dziewczynę, którą niesiono na marach i zwrócił ją narzeczonemu (tutaj niektórzy dopatrują się podobieństwa do opowiadania o wskrzeszeniu młodzieńca z Nain!). Apoloniusz znał się na wszystkim i uczył wszystkiego. Właściwie nie umarł, ale został zabrany do nieba pośród śpiewu chóru dziewcząt”⁵⁵.

„Życiorys” Apoloniusza zawiera wyraźne rysy legendarne, nierzeczywiste. Takich aspektów nie ma w opisach Ewangelii. Jezus nigdy nie działał szkodząc ludziom – Apoloniusz rozkazał ukamienować starca. Są to istotne różnice.

⁵⁴ *Tamże*, 61.

⁵⁵ A. PACIOREK, *dz. cyt.*, 27.

10. Historyczność cudów Jezusa

Wobec istnienia wielu relacji o starożytnych cudotwórcach, paralel literackich do opisów Ewangelii, różnych interpretacji cudów Jezusa w ostatnich trzech stuleciach, powstaje pytanie, na ile można stwierdzić historyczność cudów Jezusa. Aby nie wywierać otwartych już drzwi, skorzystamy ze spostrzeżeń ks. prof. Antoniego Paciorka.

1. W historii XX-wiecznej egzegezy pojawił się postulat, by poprzez tekst Ewangelii dotrzeć do *ipsissima facta Jesu*⁵⁶ – „autentycznych faktów życia Jezusa” (w analogii do *ipsissima verba Jesu* – „autentyczne słowa Jezusa”). Tymczasem opowiedziane lub opisane wydarzenie nigdy nie jest identyczne z samym wydarzeniem. Opowiedziane wydarzenie nie jest doskonałym odbiciem zdarzenia; jest ono takim, jak je spostrzegł i opisał narrator. Poprzez badania historyczne jesteśmy w stanie jedynie stwierdzić, jakie wrażenie sprawiło wydarzenie na naocznych świadkach i w jaki sposób wrażenie to zostało przekazane.
2. Opowiadania o cudownych wydarzeniach były przez długi czas przekazywane najpierw ustnie, potem w formie pisemnej. W starożytności istniały pewne schematy opowiadań o cudownych wydarzeniach. Opowiadający o cudach Jezusa korzystali z tych literackich i pozaliterackich (czyli przekazywanych ustnie) schematów. Na formę opowiadań wpłynęły także wydarzenia paschalne (opowiadający o cudach Jezusa byli świadkami, że dokonał ich Zmartwychwstały Zwycięzca śmierci).
3. Współcześnie uczeni przyjmują jako fakt niezaprzeczalny, że Jezus dokonywał cudów. Każde jednak opowiadanie o cudzie trzeba oddzielnie rozpatrywać. Każde było najpierw przekazywane w tradycji ustnej. Nie wszystkie szczegóły mają jednakową historyczną wagę. Z punktu widzenia historyka bardziej właściwe byłoby pytanie, co jest w danym opowiadaniu autentyczne, a co stanowi rozwinięcie i wniosek teologiczny.
4. Znaczenie każdego opowiadania nie zależy w pierwszym rzędzie od tego, czy wszystko w szczegółach dokonało się zgodnie z opowiadaniem. Najważniejsze jest orędzie w nich zawarte.
5. Jakkolwiek w konkretnym przypadku nie możemy niekiedy dotrzeć do wydarzenia takiego, jakim dokładnie ono było, to jednak możemy być pewni, że Jezus dokonywał cudów. Z całą pewnością dokonywał czynów, które przez współczesnych odczytywane były jako świadectwa nadzwyczajnej mocy. Gdyby nie czynił takich znaków, nie byłby uznany za „człowieka Bożego”.

Współcześni Jezusowi, także Jego wrogowie, nie mieli wątpliwości, że miał On moc leczenia z chorób oraz demonicznego opętania. Żydzi nie zaprzeczali uzdrowieniom, ale przypisywali je mocy złego ducha. Faryzeusze mówili: „On tylko mocą Belzebuba, władcy złych duchów, wyrzuca złe duchy” (Mt 12,24; por. Łk 11,15nn oraz Mk 3,2nn.). Także skrajni krytycy jako minimum przyjmują, że Jezus „bez wątpienia uzdrawiał i wypędzał złe duchy”⁵⁷. Jeśli nawet, zdaniem niektórych,

⁵⁶ Zob. F. MUSSNER, *Die Wunder Jesu*, Leipzig 1969, 28-36; TENZE, "Zur Diskussion über die ipsissima facta Jesu", *Theologie der Gegenwart* 15(1972)195-200; TENZE, "Ipsissima facta Jesu?", *Theologische Revue* 68(1972) 177-185.

⁵⁷ R. BULTMANN, *Jesus*, Berlin 1926, 159.

w tzw. „cudach przyrody” na „warstwę historyczną” nałożyła się „powielkanocna warstwa teologiczna”, nie ma jednak wątpliwości, że Jezus czynił cuda.

6. Zestawiając cuda Jezusa z cudami znanymi z historii religii nie można apriorycznie twierdzić, że cuda Jezusa są autentyczne i historyczne a cuda poza Biblią są niehistoryczne, oparte na oszustwie lub wyobraźni. Działalności Boga nie można ograniczać do cudów biblijnych.

Niezależnie jednak od paralel w historii religii, Jezus zajmuje jedyne i wyjątkowe miejsce jako Ten, który łączy apokaliptyczne oczekiwanie powszechnego zbawienia z realizacją tego oczekiwania w indywidualnych przypadkach cudownego ocalenia. Jezus głosi nadejście królestwa Bożego uwalniając od zła duchowego i fizycznego⁵⁸.

Cuda Jezusa poświadczone są przez przepowiadanie misyjne pierwotnego Kościoła oraz świadectwa pozabiblijne. W mowie Piotra w dniu Zesłania Ducha Świętego zamieszczona została wypowiedź, że posłannictwo Jezusa z Nazaretu „Bóg potwierdził...niezwykłymi czynami, cudami i znakami” (Dz 2,22). W mowie Piotra w domu Korneliusza znalazło się stwierdzenie: „przeszedł On, dobrze czyniąc i uzdrawiając wszystkich, którzy byli pod władzą diabła” (Dz 10,38). Egzegeci uważają, że we wszystkich mowach w *Dziejach Apostolskich*, z wyjątkiem mowy Szczepana w Dz 7, „tak silnie występują cechy języka i teologii Łukasza, że przyjęcie Łukaszczyńskiego autorstwa jest oczywistością”⁵⁹. Już ks. E. Dąbrowski stwierdził, że przeważająca liczba biblistów uważa mowy za dzieło Łukasza. „W *Dziejach Apostolskich* nie przemawia Piotr, Szczepan, Jakub czy Paweł do swych słuchaczy, ale autor księgi, Łukasz, do swych czytelników”⁶⁰. Jednak mowy Piotra czy Pawła nie są dowolnymi kompozycjami Łukasza. Ich schemat zakotwiczony jest w tradycji. Łukasz nadał im własną formę, ale „mowy w jego księdze nie są zasadniczo jego dziełem, ale są wiernym echem nauczania apostolskiego w pierwszych latach istnienia Kościoła”⁶¹. J. Zmijewski stwierdził, że z całą pewnością Łukasz przejął wypowiedzi kerygmaticzne z tradycji⁶².

Cuda Jezusa poświadczył Józef Flawiusz w dziele napisanym pod koniec I wieku. Przedstawiając rządy Poncjusza Piłata napisał: „W tym czasie pojawił się Jezus, człowiek mądry. Ponieważ dokonywał cudownych dzieł, stał się nauczycielem ludu, który przyjmował prawdę z radością. Wielu spośród Żydów i wielu spośród pogan poszło za nim” (Ant. 18,3,3). W Talmudzie napisano, że Jezusa zabito w wigilię Paschy. Dokonano tego czynu, „ponieważ Jezus czynił czary i zwodził Izraela” (b Sanh 43^a).

⁵⁸ A. PACIOREK, *dz. cyt.*, 18-21.

⁵⁹ J. ROLOFF, *Die Apostelgeschichte* (NTD 5), Göttingen 1988²; por. M. DIBELIUS, "Die Reden der Apostelgeschichte und die antike Geschichtsschreibung", w: TENZE, *Aufsätze zur Apostelgeschichte* (FRLANT 60), Göttingen 1953², 157. Jednak R. Pesch radzi większą powściągliwość, stwierdzając, że "pytanie o przekazaną i, być może, oryginalną mowę, pozostaje przynajmniej otwarte"; TENZE, *Die Apostelgeschichte. 1. Teilband. Apg 1-12* (EKK V,1), Zürich 1986, 43.

⁶⁰ E. DĄBROWSKI, *Dzieje Apostolskie. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz* (PŚNT 5), Poznań 1961, 526-529.

⁶¹ *Tamże*, 533.

⁶² J. ZMIJEWSKI, *Die Apostelgeschichte* (RNT), Regensburg 1994, 126.

11. Kryteria historyczności cudów

Nie ulega wątpliwości, że Jezus dokonywał niezwykłych czynów, które świadczyły o Jego nadzwyczajnej mocy. Czy istnieją kryteria, dzięki którym można stwierdzić, że konkretny cud rzeczywiście miał miejsce? Wielu egzegetów poszukiwało takich kryteriów⁶³.

a. *In dubio pro tradito*

Po długich dyskusjach uświadomiono sobie, że w badaniach nad Jezusem kładziono zbyt mały nacisk na klasyczną zasadę *in dubio pro tradito* (w przypadkach wątpliwych należy opowiadać się za przekazem), a wybierano udowadnianie autentyczności w każdym przypadku. Zarzuca się niekiedy nowotestamentalistom, że oddalili się od zwykłej metody historycznej. Na korzyść wiarygodności tradycji ewangelicznej przemawiają argumenty wielkiej wartości, ale o charakterze globalnym⁶⁴. Nawet popaschalne sformułowanie może tłumaczyć lub aktualizować coś, co pochodzi od Jezusa. Można powiedzieć z O. Cullmannem, że w Ewangeliach wszystko jest wtórne, gdyż wszystko jest przefiltrowane przez wspólnotę, a jednocześnie wszystko jest autentyczne, gdyż wspólnota, nawet tam, gdzie modyfikuje, czyni to po to, by przekazać orędzie Jezusa⁶⁵. Także w stosunku do Ewangelii powinna obowiązywać, wspomniana już, ogólna zasada historiograficzna: *in dubio pro tradito* – wszystko należy uważać za autentyczne, dopóki nie udowodni się, że tak nie jest⁶⁶.

Za decydujące uważane było często kryterium „wielokrotnego poświadczenia”. Kryterium to – w wersji bardziej radykalnej – za autentyczne przyjmuje słowa i czyny Jezusa, znajdujące się w tradycjach od siebie niezależnych, np. w Ewangelii Marka i źródle Q, w źródłach własnych Mateusza i Łukasza oraz w Ewangelii Jana.

b. *Kryterium wielokrotnego poświadczenia*

Kryterium wielokrotnego poświadczenia stosowane jest przede wszystkim w historii. Nieco dokładniej wyjaśnia je ks. M. Rusecki. „Za pewne przyjmuje się fakty, potwierdzone przynajmniej przez dwa niezależne źródła. W metodologii historii przyjmuje się, że zależność między źródłami może wystąpić, jeżeli istnieje między nimi filiacja, tzn. gdy jeden przekaz źródłowy został opracowany na podstawie drugiego”⁶⁷. Dlatego trzeba potwierdzać autentyczność przez wskazywanie na występowanie w tradycjach

⁶³ Obszernie na ten temat R. BARTNICKI, "Poszukiwanie kryteriów autentyczności wypowiedzi Jezusa", w: TENZE, *Ewangelie synoptyczne. Geneza i interpretacja*, Warszawa 2003⁴, 185-226. 477-483.

⁶⁴ J.P. MEIER, "The Present State of the „Third Quest” for the Historical Jesus: Loss and Gain", Bb 80(1999) 476 – mówi o tym, używając niemieckiego terminu *total Gestalt*.

⁶⁵ O. CULLMANN, "Les récentes études sur la formation de la tradition évangélique", RHPR 5(1925) 459-477, zwłaszcza s. 468-475.

⁶⁶ Por. V. FUSCO, "Il valore storico dei Vangeli", w: *Vangeli sinottici e Atti degli Apostoli* (Corso di Studi Biblici 5), red. M. LACONI, Torino 1994, 122.

⁶⁷ M. RUSECKI, *Traktat o cudzie*, Lublin 2006, 294n.

niezależnych, tj. w Ewangelii Marka, źródle Q, materiałach własnych Mateusza i Łukasza, Ewangelii Jan.

Drugim rodzajem zależności źródeł jest zależność tożsamości środowiskowej lub tożsamości atmosfery, w której źródła powstały. „Świadectwa pochodzące z dwóch różnych źródeł, aby były niezależne, muszą powstawać na różnym podłożu ideowym, psychicznym, muszą pochodzić z całkiem innych środowisk”⁶⁸.

Postulat głoszący, że hipotezę można uznać za pewną, jeżeli jest potwierdzona przez dwa niezależne źródła pisane jest jednak zbyt rygorystyczny, gdyż całkowita niezależność źródeł rzadko występuje. Można jedynie mówić o różnym stopniu niezależności⁶⁹. „W praktyce wielu historyków za pewny uznaje fakt, znajdujący się tylko w jednym znanym źródle, o ile jest ono autentyczne i wiarygodne”⁷⁰.

Obok kryterium wielokrotnego poświadczenia wymienia się także kryterium wielości form literackich. Informacje o cudach znajdują się nie tylko w opowiadaniach o cudach włączonych następnie do Ewangelii. Wzmianki o cudach dokonywanych przez Jezusa zamieszczone są także w przekazywanych w pierwotnym Kościele wypowiedziach Jezusa z okazji kontrowersji z przeciwnikami (np. Mt 12,27-28), w wypowiedziach Jezusa wysyłającego uczniów na misje (np. Mk 6,7.13), w podsumowaniach ewangelistów streszczających działalność cudotwórczą Jezusa (np. Mt 11,5-6). A więc nie tylko wielość źródeł, lecz także różnorodność świadectw (opowiadania o cudach, logiony, sumaria, kontrowersje) świadczą o historyczności cudów Jezusa⁷¹.

c. Kryterium zgodności cudów Jezusa ze środowiskiem palestyńskim

To kryterium nazywane jest inaczej kryterium autentycznego środowiska, kryterium starożytności lub kryterium asymilacji⁷². Według niego autentyczne są te cuda Jezusa, w których widać wyraźne zabarwienie aramejskie i palestyńskie. Autentyczne cuda powinny być zgodne pod względem językowym, geograficznym, religijnym, obyczajowym i społecznym ze środowiskiem życia i działalności Jezusa.

Rzeczywiście liczne rysy ewangelicznych opisów cudów zgadzają się ze środowiskiem palestyńskim. Np. w opowiadaniu o oczyszczeniu z trądu (Mk 1,40-45; Mt 8,1-4; Łk 17,11-19) odesłanie oczyszczonego do kapłana świadczy o szacunku Jezusa do Prawa i tradycji religijnej. Przykładem poszanowania Jezusa dla obyczajowości żydowskiej było uzdrowienie syna setnika z Kafarnaum (Mt 8,5-13; Łk 7,1-10) oraz syna dworzannina królewskiego (J 4,46-54) z odległości, a nie przez dotknięcie. Szacunek dla żydowskich obyczajów, zakazujących dotykania ciała zmarłego, widzimy także w opisie

⁶⁸ Tamże, 295.

⁶⁹ T. BUKSIŃSKI, *Metodologiczne problemy uzasadniania wiedzy historycznej*, Warszawa 1981, 51n.

⁷⁰ M. RUSECKI, *dz. cyt.*, 295.

⁷¹ Por. A. PACIOREK, *dz. cyt.*, 22.

⁷² K. ROMANIUK, "Jezus historii a Chrystus wiary. Refleksje metodologiczne", RTK 23(1976) z.1, 45; S. WYPYCH, "Znaczenie znaków Jezusa", *Znak* 28(1976) 1515; J. KUDASIEWICZ, "Problematyka metodologiczna teologii nauczania Jezusa", RTK 29(1982) z. 1, 63; TENŻE, *Teologia Ewangelii synoptycznych* (Teologia Nowego Testamentu 1), Lublin 1986, 18; R. LATOURELLE, *Miracles de Jésus et théologie du miracle*, Montreal – Paris 1986, 79-81.

wskreszenia młodzieńca z Nain (Łk 7,11-17). Jezus przywraca go do życia słowami: „Młodzieńcze, tobie mówię, wstań”, nie dotykając ciała tylko mar.

Zgodność z środowiskiem palestyńskim dostrzec można także w dokonywanych egzorcyzmach. Prawo Starego Testamentu surowo karało uprawianie wróżbiarstwa, czarów lub magii. Jezus unikał gestów i słów magicznych. Posługiwał się gestami znanymi także w świecie hellenistycznym: nałożenie lub podanie ręki, dotknięcie błotem lub śliną. Nie wypowiadał żadnych formuł magicznych. Wypędzał demony prostymi, zrozumiałymi słowami: „Milcz i wyjdź z niego!” (Mk 1,25), „Wyjdź, duchu nieczysty, z tego człowieka” (Mk 5,8). Słowa te oraz egzorcyzmy świadczą jednocześnie o tym, że Jezus podzielał poglądy demonologiczne ówczesnych Żydów.

Wskazane rysy wskazują na historyczne korzenie opisywanej działalności Jezusa⁷³.

d. Kryterium nieciągłości i niezgodności

Jest ono także nazywane kryterium wyłączności lub nowości. „Na podstawie tego kryterium za autentyczne można uznać takie słowa i czyny Jezusa opisane w Ewangeliach, które ze względu na swój charakter nie mogły powstać w środowisku judaistycznym, bądź w środowisku Kościoła pierwotnego, a najlepiej jeśli nie są zgodne z myślą tych środowisk jednocześnie. Oznacza to, że Jezus, chociaż wyrósł z kultury żydowskiej, to jego działalność wykraczała poza jej ramy kulturowe, teologiczne, osoba Jezusa stanowiła fakt specyficzny, unikalny i jedyny w historii Izraela oraz całej ludzkości”⁷⁴.

Jezus nie mieścił się w wyobrażeniach Żydów, nie odpowiadał oczekiwaniom mesjańskim judaizmu. Wyjątkowość i niepowtarzalność postaci Jezusa wykracza poza kreatywne możliwości wyobraźni ludowej.

Sam Jezus wskazuje na boskie prerogatywy, mówiąc „Dana mi jest wszelka władza w niebie i na ziemi” (Mt 28,18) oraz dokonując takich czynów jak uciszenie burzy na morzu (Mt 8,27) oraz trzech wskreszeń. Takich dokonań nie mogła zrodzić wyobraźnia ówczesnych ludzi. Także cuda Jezusa dokonane w szabat są całkowicie niezgodne z ówczesnymi praktykami, gdyż ten dzień był darzony takim szacunkiem, że przypisywanie człowiekowi wykonywania takich czynów równałoby się z uzurpowaniem prerogatyw boskich. W żydowskiej literaturze „Panem szabatu” jest tylko Bóg. Jezus przypisuje sobie Boską moc, gdy odpuszcza grzechy podczas uzdrowienia paralytyka (Mt 9,2). „Boskie atrybuty Jezusa, jakie wynikają z Jego cudotwórczej działalności, przekraczają ludzką wyobraźnię i nie mogą z niej pochodzić, stąd można wnioskować, że należą do historycznego Jezusa i taki też posiadają charakter”⁷⁵.

Można wskazać na liczne czyny Jezusa, które są w wyraźnej nieciągłości z tradycją żydowską lub chrześcijańską i są zrozumiałe jedynie w sytuacji życiowej Jezusa. F. Mussner za kryterium autentyczności cudów Jezusa uważał ich „antyfaryzejski front”⁷⁶.

⁷³ Por. M. RUSECKI, *dz. cyt.*, 295n. Zob. też J. FLIS, *Jezus a demony na tle antydemonicznych praktyk Starożytnego Wschodu*, Lublin 1990, 139-180.

⁷⁴ M. RUSECKI, *tamże*, 297.

⁷⁵ *Tamże*, 298.

⁷⁶ F. MUSSNER, *Die Wunder Jesu*, Leipzig 1969, 28-36; TENZE, "Zur Diskussion über die ipsissima facta Jesu?", *TnRv* 68(1972)177-185.

Tylko te cuda uważał za *ipsissima facta Jesu*, które – podobnie jak uczy Jezusa z celnikami i grzesznikami (Mk 2,12-17) – „pozostają w wyraźnej kontrowersji z wyobrażeniami o Mesjaszu przywódców narodu żydowskiego. Jeśli bowiem polemiki z faryzeuszami należą niewątpliwie do historycznego Jezusa, to i cuda o takim charakterze należy uznać za historyczne. Charakter antyfaryzejski mają: cudowne uzdrowienia w szabat (Mt 12,9-14; Łk 13,10-17; 14,1-6; J 5,1n), dotknięcie ręką i oczyszczenie trędowatego (Mt 8,1-4), dotykane zwłok (Mt 9,25; Łk 7,14). Gesty te czyniły człowieka nieczystym i były surowo wzbronione. Cuda więc związane z tymi czynami, jako przeciwne poglądom i zwyczajom judaistycznym, należy zaliczyć do *ipsissima facta Jesu*”⁷⁷.

Oryginalność cudów Jezusa można też stwierdzić porównując obraz Mesjasza w Ewangeliach synoptycznych z obrazem Mesjasza w literaturze judaistycznej. Dobrze to widać w tekście o poselstwie Janowym do Jezusa (Mt 11,1-6; Łk 7,18-24). Żydzi oczekiwali Mesjasza, który miał być przywódcą politycznym (Psalm Salomona 17,21-24.26n.30-33.39-41), a czasy mesjańskie miały być czasem zemsty i gniewu Jahwe (Mt 3,7n). Jezus zamiast zemsty i kary czyni dobro oraz głosi wyzwolenie dla ubogich, którego znakiem i początkiem są jego uzdrowienia i wskrzeszenia. Taki obraz Mesjasza z pewnością nie jest wynikiem oczekiwań żydowskich.

Ewangeliczne opisy cudów Jezusa różnią się zdecydowanie od cudów opisanych w literaturze greckiej i rzymskiej. Różnią się także od cudów opisanych w Starym Testamencie i w literaturze rabinicznej. „Do cech cudów Jezusa, wynoszących Go ponad wszystkich proroków Starego Testamentu, należą: władza odpuszczania grzechów, władcza postawa Jezusa wobec śmierci i życia, czynienie cudów we własnym imieniu (cuda proroków były czynione w imieniu Boga), Jezus unikał cudów karzących oraz domagał się decyzji wiary”⁷⁸.

e. Kryterium „wystarczającego wyjaśnienia”

Wielu uczonych stosuje w praktyce – nie rozważając go w teorii – kryterium powszechnie stosowane w historiografii, które można by nazwać kryterium „wystarczającego wyjaśnienia”. Według niego przypisać należy Jezusowi to, co jest niezbędne, aby wyjaśnić niektóre niebudzące wątpliwości dane historyczne dotyczące Jego życia na ziemi, jak opozycja wobec władz Jerozolimy i śmierć na krzyżu, a także niektóre charakterystyczne cechy wspólnoty popaschalnej, również niebudzące wątpliwości, np. wiara w Jego godność mesjańską, szacunek dla Prawa, lecz równocześnie zdolność do uniezależnienia się od niego (przynajmniej w stopniowym procesie).

Dzięki kryterium wystarczającego wyjaśnienia można przypisać Jezusowi także elementy potwierdzone w pierwotnym chrześcijaństwie, lecz nowe w stosunku do judaizmu. W ten sposób np. wezwanie *Abba* można identyfikować jako *ipsissima vox Jesu* nie na podstawie kryterium nieciągłości (wezwanie to znajdujemy w pierwszych wspólnotach chrześcijańskich, por. Ga 4,6; Rz 8,15), lecz na podstawie kryterium wystarczającego wyjaśnienia: trudno przypuszczać, by pierwsi chrześcijanie pozwo-

⁷⁷ J. KUDASIEWICZ, *Teologia Ewangelii synoptycznych*, dz. cyt., 19.

⁷⁸ M. RUSECKI, dz. cyt., 298. Por. T. HERGESEL, *Jezus Cudotwórca*, dz. cyt., 96-98.207; TENŻE, "Motyw uwielbienia Boga w Łukaszej interpretacji cudów Jezusa-wielkiego proroka", RBL 34(1981)268; J. KUDASIEWICZ, *Teologia Ewangelii synoptycznych*, dz. cyt., 42-44.

lili sobie z własnej inicjatywy na wyrażenie tej niesłychanej synowskiej bliskości do Ojca⁷⁹.

Do kryterium wystarczającego wyjaśnienia dołączyć można „kryterium odrzucenia i egzekucji” (J.P. Meier): za historyczne należy uznać te postawy i słowa Jezusa, które doprowadziły do Jego konfliktu z władzami i do śmierci⁸⁰. Historyczny Jezus „zagroził”, przeszkadzał, i doprowadzał do szału ludzi: od uczonych w Piśmie, poprzez kapłańską arystokrację w Jerozolimie po rzymskiego prokuratora, który ostatecznie skazał Go na śmierć i nakazał ukrzyżować⁸¹.

PROBLEMATIK DER WUNDER JESU IN DER GEGENWÄRTIGEN EXEGESE

Zusammenfassung

Zuerst wurde der moderne mit dem biblischen Begriff des Wunders verglichen. Danach wurden in neun Etappen der Diskussion die Wunder aufgezeigt (von der rationalistischen Wunderinterpretation bis zum kulturanthropologischen Ansatz von Wolfgang Stegemann und Christian Stecker aus dem Jahre 2004).

Es wurden altertümliche Berichte dargestellt: die Wunder in den Asklepiosheiligtümern, die Wunder der griechischen „Göttlichen Menschen” und jene, der jüdischen Wundercharismatiker. Dann wurden Ähnlichkeiten und Unterschiede zwischen neutestamentlichen und außerbiblischen Berichten nachgewiesen. Die Argumente für die Historizität der Wunder Jesu wurden ebenfalls dargestellt.

⁷⁹ Por. V. FUSCO, *La quête du Jésus historique*, w: *Jésus de Nazareth. Nouvelles approches d'une énigme*, red. D. MARGUERAT, E. NORELLI, J.M. POFFET, Genève 1998, 56.

⁸⁰ Por. H. SEWERYNIAK, *Teologia fundamentalna*, t. 1, Warszawa 2010, 305.

⁸¹ Por. J.P. MEIER, *A Marginal Jew. Rethinking the Historical Jesus*, t. 1: *The Roots of the Problem and the Person*, New York i in. 1991, 177.